

WPROWADZENIE

Artykuły opublikowane w tej książce opracowane zostały na podstawie referatów wygłoszonych w czasie sesji naukowej z cyklu Dwugłos Nauki, zatytułowanej *Wokół Wielkiego Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski*, współorganizowanej przez Oddział Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu i Wydział Teologiczny Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Sesja odbyła się w siedzibie Oddziału PAN w Poznaniu w dniu 30 listopada 2016 roku.

Sesje naukowe z cyklu Dwugłos Nauki organizowane są w Poznaniu od 1995 r. i tradycyjnie podejmują problematykę o znaczeniu fundamentalnym.

W listopadzie 2016 roku, niejako na zakończenie obchodów Wielkiego Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski, chcieliśmy raz jeszcze podkreślić znaczenie przyjęcia chrztu przez Mieszka I dla dziejów Polski, dla jej państwowości i dla jej wzrostu w aspekcie społecznym, duchowym i kulturalnym.

Zapis o początkach państwa polskiego – sporządzony w XII wieku przez Galla Anonima – jest lakoniczny. Przywołuje on krótko legendarnych poprzedników Mieszka, od Siemowita do Siemomysła – ojca Mieszka – i wprowadza czytelnika w historię dziejów Polski symboliczną opowieścią o cudownym odzyskaniu wzroku przez niewidomego od urodzenia Mieszka. Miało to nastąpić w trakcie świętowania jego siódmych urodzin. Gall Anonim zapisał to w kronice w następujący sposób:

Lecz ojciec nikomu z donoszących mu o tym nie uwierzył, aż matka, powstawszy od biesiady, poszła do chłopca i położyła kres niepewności ojca, pokazując wszystkim biesiadnikom patrzącego już chłopca. Wtedy

na koniec radość stała się powszechna i pełna, gdy chłopiec rozpoznał tych, których poprzednio nigdy nie widział, i w ten sposób hańbę swej ślepoty zmienił w niepojętą radość. Wówczas książę Siemomysł pilnie wypytywał starszych i roztropniejszych z obecnych, czy ślepotą i przewidzenie chłopca nie oznacza jakiegoś cudownego znaku. Oni zaś tłumaczyli, że ślepotą oznaczała, iż Polska przedtem była tak jakby ślepa, lecz odtąd – przepowiadali – ma być przez Mieszka oświeconą i wywyższoną ponad sąsiednie narody. Tak się też rzecz miała istotnie, choć wówczas inaczej mogło to być rozumiane. Zaiste ślepą była przedtem Polska, nie znając ani czci prawdziwego Boga, ani zasad wiary, lecz przez oświeconego [cudownie] Mieszka i ona także została oświeconą, bo gdy on przyjął wiarę, naród polski uratowany został od śmierci w pogaństwie. W stosownym bowiem porządku Bóg wszechmocny najpierw przywrócił Mieszkowi wzrok cielesny, a następnie udzielił mu [wzroku] duchowego, aby przez poznanie rzeczy widzialnych doszedł do uznania niewidzialnych i by przez znajomość rzeczy [stworzonych] sięgnął wzrokiem do Wszechmocny ich Stwórcy. Lecz czemuż koło wyprzedza wóz? Siemomysł tedy w podeszłym wieku rozstał się ze światem (Gall, I, 1–4).

Była to legenda, która w epoce przekazu mówionego była z pewnością żywo powtarzana przez Polaków, skoro Gall Anonim ją zapisał.

Niezależnie od zgodności z prawdą historyczną, legenda ta podkreśla wagę, jaką Polacy od początku przywiązywali do decyzji Mieszkowej o przyjęciu chrztu. Mieszko przez chrzest uzyskał nową perspektywę widzenia przyszłości swojego narodu, perspektywę cywilizacji łacińskiej i chrześcijańskiej.

Decyzja Mieszka sprzed 1050 lat ma doprawdy podstawowe znaczenie dla naszej historii, dlatego warto było wykorzystać ten jubileusz, aby to sobie dobrze uświadomić. Pomogli nam w tym znakomici Prelegenci, którym wyrażam gorące podziękowanie za niezmiernie interesujące referaty, przetworzone następnie do postaci artykułów zamieszczonych w tej książce.

Prof. dr hab. inż. Roman Słowiński
Prezes Oddziału Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu



Chrzest Mieszka I, miedzioryt Stocka wg wzoru Gereta, XVIII w.;
ze zbiorów Biblioteki Narodowej